

KURJER WARSZAWSKI

D. 4. Września. — Rok 1835.
Piątek.

N^o 235

Jutro, S. Wiktoryn.

Dziewiątą rocznicę Koronacji Najjaśniejszych Cesarstwa Ichmość MIKOŁAJA Igo i ALEXANDRY TEODORÓWNY, uroczyste wczoraj obchodzono w tutejszej stolicy. Na solennych Nabożeństwach w Archi-katedrze i Kaplicy zamkowej, Biskupiem obrzadami celebrowanych, znajdowali się Członkowie Rady Administracyjnej, Jenerałowie, Urzędnicy wszelkich władz i stopni, Officerowie i Obywatele, a po błagalnych modłach o tak najdłuższe życie, zdrowie i pomyślność Najmiłostwiejszego MONARCHY i Jego dostojnej RODZINY, w czasie *Te Deum* 101 króć zarmat uderzono. Świetny obiad dla znakomitych osób Duchownych, Wojskowych i Cywilnych, dawał JW. Jenerał Adjutant *Paukratjew* Woienny Gubernator, w czasie którego spełniono za zdrowie Najjaśniejszych PANSTWA, a muzyka wykonywała pieśń „Boże zachowaj Cesarza“, oraz rozmaite harmonje. W teatrze wielkim dano bezpłatne widowisko rozpoczęte Hymnem na cześć MONARCHY; za ukazaniem się cyfr NN. PANSTWA, przed którym płonęła ofiara, kotły i trąby po 3 króć ogłosiły salwę, a huczny odgłos całej Publiczności wynurzył uczucia i życzenia. Nastąpiło oświecenie wszystkich domów w całym mieście. — Odebraliśmy dziś wiadomość, że Najjaśniejszy CESARZ i KRÓL przybył w pożądanym zdrowiu do *Lignicy* (w Szląsku). Dnia 1 i 2 b. m. w okolicach tamiecznych odbyły się manewra wojska *Pruskiego*. — JO. Xzē Feldmarszałek, Namiestnik, znajduje się przy Najjaśniejszym PANU.

N. PAN raczył przeznaczyć: JP. An: *Brzozowskiej*, wdowie po Prezisie Trybunału, oraz synowi jej *Sewerynowi*, za 34 letnią ich męża i ojca służbę, złp. 75700, a nadto ze względu na gorliwość tegoż JP. *Piotra Brzozowskiego*, który padł ofiarą morderstwa z powodu i wcią-

gu wykonywania obowiązków urzędu, dodatek zł. 3,300. JP. Kazi: *Szulcowi*, b. Referentowi w Kommissji Rządu: Przycho: i Skarbu, przez wzgląd na kalectwo w ciągu służby nabyte, prócz pensji złp. 2,400, dodatek zł. 600 rocznie. JP. Józ: *Lipcowej*, wdowie po cyruliku wojsko:, zł. 100 rocznie. JP. Aga: *Showrońskiej*, wdowie po Poruczniku emerycie, i córce jej *Feliejannie*, pierwszej zł. 1625, drugiej zł. 541 gr. 20 rocznie. JPannie Bal: *Wojnowskiej* córce zmarłego Kapitana *Bramowego* w Zamościu, przez wzgląd na dobre sprawowanie się jej ojca w ciągu rewolucji, niemniej na osłabienie jej zdrowia, a szczególnie wzroku, zł. 814 gr. 3 rocznie. JP. Anieli *Wyczalkowskiej* wdowie po Kapitanie retre: b. wojska Polskiego i 6rgu jej dzieciom, przez wzgląd na dobre sprawowanie się *Wyczalkowskiego* w czasie rewolucji, niemniej na stan ubóstwa, zł. 1500 rocznie. Woj: *Lenkowiczowi* b. Dzorcy konsumcyjnemu w *Pacanowie*, przez wzgląd na przeszło 19 letnią służbę, wiek podeszły i spokojne zachowanie się w czasie rewolucji, zł. 135 rocznie. JP. Józ: *Jarzynie* b. Kapitanowi wojska Polski, a później Nadleśniczemu, dodatek do pensji zł. 250 rocznie. Annie *Kapicowej* wdowie po Strażniku konnym, zł. 225 rocznie. Janowi *Jacewiczowi* użytemu w r. 1827 do bicia pali przy kanale *Augustow*; przez wzgląd iż przy tejże robocie rękę utracił, zł. 150 rocznie. JP. Bona: *Rakowskiemu* b. Oficjaliście skar: zł. 212 gr. 15 rocznie. JP. Marci: *Jonik* b. Bewizorowi woje: *Kraki*, zł. 1500 rocznie. JPannie Ant: *Domaniewskiej*, córce po Kapitanie eme: b. wojska Pol: zł. 792 gr. 2 rocznie. — Rada Administracyjna Królestwa d. 7 z. m. udzieliła P. *Józefowi Meior* List przyznania wynalazku na ulepszenie w *Śieczkarni* jego własnego wynalazku według rysunku i opisu w

Komisji Rzą: Spraw Wewnętrznych. List takowy rozciągać się będzie na całe Królestwo Polskie, i służyć ma na lat pięć. Udzielenie niniejszego Listu nie zaręcza za nowość i pierwszeństwo ani za dobroć wynalazku. Wynalazca obowiązany będzie w ciągu 6ciu miesięcy od daty dzisiejszejszej, siewczkarnią swojego wynalazku w naturze wystawić i to w swoim czasie przed właściwą Zwierzchnością udowodnić. — Jutro zaczynając o godzinie 10 z rana w sali Bankowej odbędzie się publicznie włożenie do koła Nrów obligów skarbowych z pożyczki 25 milionowej; samo zaś losowanie nastąpi z d. 10 t. m. o godzinie 10 z rana w temże samem miejscu.

Podpisany utrzymujący *Instytut naukowy*, z mocy upoważnienia przyjuje Uczniów mających uczęszczać do Szkół Gimnazjalnych, niemniej takowych, którzy potrzebują domowego usposobienia, na stancję i stół. Zapewnia wszelkie przepisy dotyczące się dozoru domowego, oraz dawać pomocy w naukach, czyli korepetycji iak najskrupulatniej zachować. Zaręcza przytem za wygodę, czystość i porządek wszelki, oraz moralne prowadzenie. *Karol Pawicki*, mieszkający w domu Nr 417 przy ulicy Krakowskie Przedmieście w Warszawie. — Księgarnia *G. Sennewalda* starając się być zaopatrzoną w najnowsze dzieła naukowe w różnych językach, odebrała następujące: Dykcyjonarz *Boasta*, nowa edycja poprawiona przez *Nodjego*, złp. 64. Dykcyjonarz języka francuzkiego *Rajmonda*, w 2 tomach, złp. 90. Podróże we Włoszech, przez *P. Valéry*, złp. 24. *Nisarda*, o poetach łacińskich, 3 tomy, złp. 24. *Pejrata*, o mechanice z atlasem, złp. 12. *Babaża*, o maszynierjach, złp. 10. Historia poezji *Hellenów*, przez *T. Ulrici*, 2 tomy, złp. 40. Nauka i geografii powszecknej *Raumera*, złp. 11. *Baumgartnera* mechanika i historia naturalna, złp. 49. O chowie owiec *Sznera*, złp. 7. Najnowsze dzieło *Krejsiga*, o dochodach gospodarskich, tudzież o taxowaniu dóbr, złp. 12, i t. d. —

Dla niejakiego sprostowania wiadomości powziętej z gazety Petersborskiej, a unieszczonej w Kurjerze Warsza: Nr 230 z r. b., sądzimy być właściwem donieść powszechności, iż w dobrach *Potyckich* pod miastem Górą Kalwarią w Pele Czerskim, dziedzicznych JW. Referendarza Stanu *J. D. Minasowicza*, urząda się w tej chwili wspólnie z JW. Baronem *Adolfem Bissing* właścicielem owczarni znakomitych w *Szląsku* i *Saxonji* pod dyrekcją obu założycieli, owczarnia normalna owiec elektoralnych łącznie z nieustaiącym, ciągle dopełnianym zasobem (*dépot*) tryków i macior tegoż samego plemienia z owczarni spółnika *b. Bissinga* własnych. Gromada zaród owczarni tutejszej tworzyć mająca i cała służba do niej z zagranicy sprowadzona, właśnie w tych dniach przybyła na miejsce swego przeznaczenia. Jednocześnie nadeszła znaczna ilość poprzednio już zamówionych tryków i macior i mała liczba przeznaczona jeszcze na sprzedaż. — Od małej Rózi dla Instytutu moralnie zaniedbanych dzieci wczoraj złożono w Redakcji Kurjera rozmaitego papieru kilkanaście liber, 9 paczek piór i butelkę atramentu. — Wczoraj po *Łukasz* z pod *Łukowa*, przywołani JPani *Kurpińska* i JP. *Piasecki*. — W wczorajszym doniesieniu o mianowaniu Doktorów, dodać należy: „Towarzystwa“ Cesarskiego Uniwersytetu lekarskiego Wileńskiego. — Wkrótce w Teatrze Rozmaitości dana będzie nowa komedjo-opera *Żona wyrobniaka*.

Francja. — Izba deputowanych przyjęła projekt aby przeznaczono pół miliona fran: na ratowanie cholerycznych. — Rząd naganął urzędników, którzy uciekając przed cholerą opuścili swe urzędowania. — Pewny Hrabia ma zamiar kupić dom, w którym była urządzone machina piekielna, a izbę z której strzelono, pokazywać za pieniądze! — Poseł *Duński* złożył Królowi Francuzów w imieniu swego Monarchy powinszowanie ocalenia życia. — W Izbie deputo: rozprawy o wolności druku są mocne i jeszcze ich nieukończono; mnóstwo słuchaczy by-

wa na tych posiedzeniach. — Badania *Fjescheho* mają się ukończyć za parę tygodni; jest on dość spokojny, i najbardziej lubi grać w *domino*. — Słychać, że wojsko Francuzi, będące na granicy Hiszpańskiej pod dowództwem Jenerała *Haryspa*, otrzymało rozkaz mieć się na baczności.

Niemcy. — Wojska *Pruskiego* pod *Kapsdorfem* obozującego jest teraz 25,000. Obóz uważa za wzorowy; prócz wszelkich wojskowych atrybucji, ma rozmaite wygody a nawet teatr.

Hiszpanja. — Xiążd *Merino* odwiedzwszy *Don Karola* wrócił do *Kastylii*. — Co raz więcej nie tylko duchownych, lecz i obywateli opuszcza Hiszpanją unikając okrucieństw i bezpraw. Ponawia się pogłoska, że Królowa Renientka życzy tenże kraj opuścić i osiąść we Włoszech. — Ostatnie skutki zaburzeń w *Barcelonie*, *Saragossie* i innych miastach są okropne.

Rozmałości. — Przepis sporządzania kawy na sposób wschodni czyli turecki. Jeżeli chcemy mieć smaczną kawę, potrzeba po upaleniu utrzyć ją na proszek drobny w żelaznym lub mosiężnym moździerzu. Arabowie tak utarą kawę wysypiają zwykle na sucho w imbryk, który stawiają na wolnym ogniu lub gorącym popiele, pokąd kawa nie zagrzeje się, i przynajmniej woni wydawać nie zacznie, iednakże mieszać ją ciągle potrzeba. Potem z innego naczynia wlewa się wrząca woda, a imbryk tak długo zostaje przy ogniu, pokąd biała pianka, jak śmietana, na wierzach nie wyjdzie. Dla przedszego wyczyszczenia kawy i ochłodzenia wlewają w nią czasem łyżkę wody, alboweż obwiązują imbryk zmazaną płócienną lub wełnianą chustką. — Od niejakiego czasu w Paryżu mało słychać o wzniosłem dziele dramatycznym, lecz za to częściej donoszą o Baletach. Zaowu przedstawiono nowy Balet *Brazylja czyli hold kobiet*. W tym balecie przenosiemy się w lasy Brazylji, gdzie garstka kobiet, zgromadzonych pod berko Królowej, wieczną mężczyznom nienawisć zaprzysięga. Dobra, nieco przystara Królowa, mogła mieć niejakie do tego powody, a-

le młode i piękne Brazyljanki uczyniły to z uroienia i uporu. Młody iakiś naczelnik indyjski, zabłąkany w lesie, postrzeża Brazylję spiącą na wiszącym łażu; Brazylja budzi się i rozpala się natychmiast miłością dla cudzoziemca, iako to zwykle w baletach się dzieje. Ale gdzie go tu ukryć przed Królową? która, lubo nie ma pięknych oczu, ale wzrok bystry. Obawa Brazylji ziściła się, młody naczelnik, odkryty w swojej iaskini przez Królowę, zostaje prze cały rodzaj niewieści na śmierć skazany. Dziewicom, które odnoszą dank w gracji i tańcu, cudzoziemiec na ofiarę oddany zostanie. Brazylja-Tagljoni wygrywa, a raczej wytańcowanie sobie młodzieńca, nie na to iednak, aby go zabić, lecz aby go ocalić, nakoniec młodzieńca ta garstka opuszcza lasy, aby zaprzysiężoną mężczyznom nienawisć samym czynem odwołać. — Uniwersytet w *Getyndze* poniósł nieodżałowaną stratę przez zgon Rady dworu, Profesora medycyny *Fryderyka Sztromaiera*. — Na teatrze *Asplej* w Londynie 10 z. m. grano dramę pod tytułem: *Piekielna machina czyli śmierć Marszałka Mortje*. — Miasto *Szarleroa* odznacza się szczególni zakładami. Niedawno założył się niejaki Pan N. że uiedzie konno 10 mil wprzód nim ślimak po przestrzeni cukrem posypanej 10 cali ulizie. Tenże założył się z drugim, kto z nich dłużej w wodzie siedzieć będzie; po 6 godzinnym pobycie w wodzie żądał Pan N. szlafmicy, gdyż zamysła, aż do jutra rana w wodzie siedzieć, tu przeciwnik już nie mógł wytrzymać i uznał się pokonanym.

PRZYIECHALI DO WARSZAWY.

Jaźwiński Frau: Referendarz Sta: z Prus, Gwryłow Kommissjoner 6 klas: z Łowicza, Żukowski Tajny Rada i Grygorjew Urzędnik 5 klasy z Kalisza, Czarkowicz Pułkownik z Odessy.

DONIESIENIA.

Prośba do Przyjaciół ludzkości. — Nieszczęśliwa osoba zgubiła za rogatkami na drodze do Twierdzy Nowo-georgiewskiej 11 sznurów PEREŁ wielkości średniej, MEDALJON złoty 11 dukatów a drugi 8 dukatów ważący, ostatni

miął na jednej stronie herb miasta Gdańska, z napisem łacińskim na odwrocie wizerunek Króla Polskiego, tudzież parę KOLCZYKÓW z dyamentami i 3 OBRACZKI z których jeden z dyamentem, na koniec w górze w złocie 300. Precjoza ta stanowiły cały majątek właścicielki, która przez tę stratę w najsmutniejszym znajduje się położeniu. Wnosi się przeto prośba do sumiennego znalazcy lub mających otych rzeczach jakie wiadomości, o łaskawe podanie takowej do Drukarni Kurjera Warszawskiego lub Urzędu Policji Miasta Zakroczymia, za co zapewnia się nagroda zł. 200 obok dogodnej wdzięczności.

W dniu 21 Lipca r.b. w przechodzie z ulicy Rymskiej na Wierzbową, uroniony został DOWÓD na Okowite złożony w Urzędzie Konsumpcyjnym Warszawę, wilości gary 998, kwa: 2 z Nr 95go kwitariusza. Znalazca łaskawy raczy go odesłać na ulicę Wierzbową pod Nr 613, do Właściciela domu za nagrodą; żaden albowiem nieprawdy nabycia z powyż rzeczonego dowodu korzystać nie może; gdyż stosowne zastrzeżenie w Urzędzie Konsumpcyjnym zrobionem zostało i dowód powyżej wyrażony zamilitowanym został.

Ktoby sobie życzył iechać na wspólny koszt Koczem wygodnym do LIPSKA, BERLINA, etc. raczy się zgłosić do Bandu Winnego pod Gwiazdą do Pana Trauguta Ditsch przy ulicy Senatorskiej pod Nr 480.

Ponieważ na Licytacjach w dniach 19 i 26 Sierpnia i 2 Września r.b. odbytych na dostawę rocznej proporcji różnych Materiałów do Warszawskiego i Nowogrodzkiego Arsenalów, przedmiot ten dla różności i znacznej ilości swej ostatecznie zadowolonym być nie mógł przeto w celu tym wyznacza się jeszcze jedna i ostatnia Licytacja publiczna in minus na przyszły Wtorek t.j. na dzień 27 Sierpnia/8 Września r.b. na którą chce mający zgłosić się zechcą do Kancelarii Arsenalu Warszawskiego. Zarządzający Warszawskim Arsenalem Kapitan Artylerji Duchonin. Tłumacz Danemann.

PIWNICE na Wino lub Miód do naiecia pod Nr 404 przy ulicy Kra: Prz: pod tymże Nr KOCZ w dobrym stanie lekki do sprzedania za pomierzą cene. Wiadomość u Rządcy tego domu.

Test do wynajęcia LOKAL od S. Michała, składający się z 5ciu Pokoi na dole od frontu, z Kuchnią, Piwnicą, Drwalnią, Wozownią, Spiżarnią, przy ulicy Sto Kazyńskiej w domu Hrabiny Jezierskiej pod Nr 1327 Lit. B. Dowiedzieć się można u Rządcy domu.

Osoba mieszkająca pod Nr 2409 przy ulicy Nowolipie w podwórzu, blisko szkół na Łaszuie, mająca pozwolenie utrzymywania UCZNIÓW nastanę i stole, uprasza osoby oddające uczniów do szkół, o zaszczytowanie ją zaufaniem w oddaniu swych Dzieci do niej, która przyrzeka mierną cenę, wygodę przyzwolite, a nadewszystko dozor.

Kantor Loterii Klasyecznej w Warszawie przy ulicy Królewskiej pod Nr 1076, podaje do wiadomości, iż kupione z tegoż Kantoru Losy do klasy 2 przez jeden Dom Handlowy, pod Numerami niżej wzmiankowanymi, w drodze stracone zostały, Kantor zrobiwszy w tym względzie stosowny raport do właściwej władzy, zastrzega się iż na jakikolwiek z tych losów padnie wygrana w klasie 2, takowa wypłaconą będzie temu, na czyje nazwisko w kantorze zapisane.

Numer są następujące kompletnie Losy.

—	13,301.	—	10,701.	—	40,616.
20,528.	—	2.	—	2.	—
29.	—	3.	—	3.	—
30.	—	4.	—	4.	—
31.	—	5.	—	5.	—
32.	—	24,826.	—	26,451.	—
33.	—	27.	—	52.	—
23,851.	—	28.	—	53.	—
52.	—	29.	—	54.	—
53.	—	30.	—	55.	—
54.	—	40,601.	—	30,776.	—
56.	—	2.	—	77.	—
57.	—	—	—	78.	—
58.	—	4.	—	79.	—
59.	—	5.	—	80.	—
60.	—	53,001.	—	55,051.	—
61.	—	2.	—	52.	—
62.	—	3.	—	53.	—
55,086.	—	4.	—	54.	—
87.	—	5.	—	55.	—
53,876.	—	5,826.	—	63,776.	—
38,348.	—	27.	—	77.	—
		28.	—	78.	—
		29.	—	79.	—
		30.	—	80.	—

Intro u Fogaskiego przy ulicy Długiej Nr 550, SNIADANIE: Pieczeń litew., Kiełbki z różną zburą: Sandacz i łosie, Szczupak z sosem i smażo: Pierogi rus. ze śmietą: Muszczki ciele: ze szpinat, Czarna z kaczek i Rosół. KOLACJA: Ryby na zimno i gorąco, Raki duszone w maśle, Kotlety z rydza.

Dziś rano ciepła stopni 7. Wczoraj w południe 13. TEATR WIELKI. Jutro Cynalki Sewilski.